

# Marian Kornecki

---

## Drewniana zabudowa Skawiny : ze studiów nad architekturą małych miast małopolskich

---

Ochrona Zabytków 33/1 (128), 59-67

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DREWNIANA ZABUDOWA SKAWINY (ZE STUDIÓW NAD ARCHITEKTURĄ MAŁYCH MIAST MAŁOPOLSKICH)

W 1364 r. — „*in vigilia Corporis Christi*” — król Kazimierz Wielki wydał dla Skawiny miejski przywilej lokacyjny na prawie magdeburskim<sup>1</sup>. Tereny, na których powstało miasto i gdzie jeszcze przed lokacją istniała komora celna<sup>2</sup>, wchodziły w skład posiadłości opactwa tynieckiego i należały do trzech wsi: Starych i Nowych Babic oraz Pisar<sup>3</sup>. Z lokacją wiąże się wytyczenie układu urbanistycznego na planie regularnym z kwadratowym rynkiem pośrodku, a uposażenie królewskie objęło równocześnie kościół parafialny (którego budowę odnieść należy do tegoż czasu), Również z inicjatywą monarchy łączyło się wzniesienie murów obronnych, a zapewne i zamku<sup>4</sup>. Zamierzenie budowy zespołu obronnego miało strategiczny aspekt osłony Krakowa od strony księstwa zatorskiego<sup>5</sup>. Samo miasto miało charakter rolniczy; nadal istniała tu komora celna, w XIV i XV w. dzierzawiona przez Kraków, jednakże w tym czasie przynosząca znikome dochody, ponieważ zarówno dawna, wiodąca tędy droga solna na Śląsk, jak też trakt handlowy zwany „drogą miedzianą” — z Bańskiej Bystrzycy — były słabo uczęszczane. Do pewnego ożywienia doszło dopiero w drugiej połowie XV w., kiedy Thurzonowie sprowadzać poczęli większe ilości miedzi z kopalń węgierskich<sup>6</sup>. Wójtostwo skawińskie należało do każdorazowego opata tynieckiego. W 1394 r.<sup>7</sup> wykupił je „dziedzicznie” Michał z Kamienia „Pusznik” (mistrz puszkarski), co być może wiąże się z modernizacją zamku<sup>8</sup>, którego istnienie w tymże roku jest poświadczane. Miasto — wobec sąsiedztwa Krakowa i bliskości granicy — nie miało warunków korzystnych dla rozwoju handlu i pozostawało niewielką osadą rolniczo-rzemieślniczą. W końcu XV w. posiadało

9 łąnów roli, dwa młyny, słodownię oraz szpital (założony w 1471 r.)<sup>9</sup>. Dla ożywienia handlu otrzymało w 1502 r. potwierdzenie wolności celnych, a w 1532 r. prawa na trzy jarmarki i cotygodniowe targi; w 1581 r. liczba mieszkańców łąnów urosła do 15, a liczba rzemieślników do 34, by w 1655 r. osiągnąć liczbę najwyższą — 53. W tym okresie (1653) wzmiankowanych było w młynach pięć kół wodnych zbożowych. Po potopie szwedzkim nastąpił regres — w 1665 r. miasto liczyło 650 mieszkańców, a próby podniesienia gospodarczego (potwierdzenie wszystkich przywilejów w 1669 r.) nie przyczyniło się do większego rozwoju i w 1680 r. pracowało tu tylko 16 rzemieślników<sup>10</sup>.

O wyglądzie Skawiny w połowie XVII w. daje pojęcie zachowany widok z około 1663 r.<sup>11</sup> Wokół rynku istniała zwarta zabudowa, w obrazie miasta dominowały kościoły: parafialny i szpitalny oraz zamek. Widoczne są również mury miejskie z dwoma bramami (zapewne było ich jednak trzy)<sup>12</sup>, młyn wodny w obrębie obwarowań (drugi na przedpolu miasta), poza murami folwarki: „skawiński” (czyli zamkowy) oraz „szpitalny”, wreszcie dwa ciągi stodół; w pewnym oddaleniu przy drodze do Krakowa stał trzeci kościół (Św. Krzyża), a przy drodze do Korabnik — kaplica.

W 1704 r. miasto zostało częściowo zniszczone pożarem. Spalony kościół parafialny odbudowano do 1720 r., a parafię erygowano ponownie w 1728 r.<sup>13</sup> Skawina po doznanych klęskach silnie podupadła, o czym wnosić można z zachowanego „opisania miasta” z 1774 r., zawartego w protokole rewizji dóbr klasztoru opactwa tynieckiego<sup>14</sup>. Przedstawiono w nim stan prawny i materialny

<sup>1</sup> *Codex Diplomaticus Poloniae*, t. III, Warszawa 1858, s. 289—291, nr 139; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. I, Lwów 1875, s. 141—143, nr 91; J. Długosz, *Liber beneficiorum diocesis cracoviensis*, t. I, s. 121, t. III, s. 190. Por. też: J. Mitkowski, *Najstarszy widok Skawiny*, „Małopolskie Studia Historyczne”, VI, 1963, z. 1/2, Kraków 1964, s. 31; *Miasta Polskie w Tysiącleciu*, t. I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 664—665; M. Kornecki, *Skawina* (hasło do encyklopedii miast zabytkowych), mps, Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, 1970.

<sup>2</sup> Komora wzmiankowana w 1334 r. istniała przy starej drodze, którą wożono sól z Wieliczki do Oświęcimia i dalej na Śląsk — J. Mitkowski, op. cit., s. 31.

<sup>3</sup> Por. przypis 1.

<sup>4</sup> Fundacja kościoła i murów miejskich wynika jednoznacznie z dokumentów, natomiast zamku nie wzmiankuje ani Janko z Czarnkowa, ani Jan Długosz. Por. J. Widański, *Miejskie mury obronne w Państwie Polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 425—426.

<sup>5</sup> J. Mitkowski, op. cit., s. 31—32; J. Widański, op. cit., s. 425.

<sup>6</sup> J. Dąbrowski, *Kraków a Węgry w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski” t. XIII, Kraków 1911, s. 207.

<sup>7</sup> *Codex Diplomaticus Poloniae*..., s. 354—356, nr 180.

<sup>8</sup> J. Mitkowski, op. cit. i za nim J. Widański, op. cit., wiążą przejęcie wójtostwa przez Michała z Kamienia z możliwością umocnienia i modernizacji zamku, co łączyłoby się z zawodem nowego wójta.

<sup>9</sup> J. Długosz, op. cit.; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru*... s. 496—497, nr 255.

<sup>10</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. X, Warszawa 1889, s. 662—663; *Miasta Polskie*..., M. Kornecki, op. cit.

<sup>11</sup> Oryginał w WAP—Kraków, Zbiory kartograficzne na Wawelu, dział *Plany i widoki różnych miejscowości*. Por. J. Beiersdorf, *Ikonaografia miast województwa krakowskiego w krakowskich zbiorach graficznych*, „Materiały i Sprawozdania Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, 1970, s. 166, poz. 1, fig. 211.

<sup>12</sup> J. Widański, op. cit., określa trzy bramy: Tyniecką (czyli Krakowską), Oświęcimską i Radziszowską.

<sup>13</sup> Por. przypis 10. Kościół parafialny po raz drugi spalony w 1826 r., następnie znów odbudowany i ponownie konsekrowany; w dzisiejszej postaci kilkakrotnie rozbudowywany; zasadnicza przebudowa na początku XX w. według projektu arch. W. Ekielskiego, którego dziełem jest także obecny secesyjny ratusz w Skawinie.

<sup>14</sup> *Protokół lustracji i rewizji dóbr klasztoru tynieckiego, spisany w dniu 18 października 1774 r. przez Marcina Naszczyckiego, kanonika chełmińskiego, na polecenie Gabriela Podolskiego prymasa i opata tynieckiego*, WAP—Kraków, rkps nr 402, *Zbiór fascykułów luźnych dotyczących miasta Skawiny z lat 1517—1844*, s. 55. Za udostępnienie wyników kwerendy wykonanej przez mgr Stanisławę Rusińską w związku z opracowywaniem w PKZ Kraków studium historyczno-urbanistycznego Skawiny składam Jej na tym miejscu serdeczne podziękowanie.





1. Skawina, domniemany widok zamku (według rysunku z ok. 1663 r.) i jego odpowiednik — budynek „Sokoła” z początku XX w. (pocztówka sprzed pierwszej wojny światowej ze zbioru autora)

1. Skawina, a supposed view of the castle (after a drawing from ca 1663) and its counterpart — the „Sokol” building from early 20th cent. (a postcard from before the 1st World War from the author's collections)



2. Skawina, mapa panoramiczna z ok. 1663 r., oryg. WAP — Kraków (fot. A. Wierzba)

2. Skawina, a panoramic map from ca 1663



miasta, które „zafundowane przez Najjaśniejszego Monarchę Kazimierza Wielkiego Króla Polskiego w początkach murami było obwiedzione i zamkiem królewskim przyozdobione”<sup>15</sup>, a w czasie lustracji „osiadłość miasta i domy jego” obejmowały tylko 95 posesji. Kościoły istniały wówczas trzy: parafialny „po pogorzelnach zreperowany i przystojnie odnowiony”, drugi, szpitalny NPMarii „murowany na nowo zreperowany”, wreszcie trzeci, Św. Krzyża „w polu... drewniany... opustoszony w czasie teraźniejszej rewolucji”<sup>16</sup>. Na podzamczu istniał folwark należący do dworu radziszowskiego, „który ze wszystkich grontów należących pożytki odbiera”. Dworowi przysługiwały też prawa propinacji. Z tego tytułu „dom dworski w mieście ad usum bywał, a po tym tegoż dworu X. Krzyżanowski opat cum Toto Monasteria Miastu na ratusz ustąpił i dotychczas ten ratusz w samym Rynku konzystit. Ten ratusz opustoszały przez Konfederatów na opał rozebrany”<sup>17</sup>. Jest też mowa o dwóch młynach istniejących od dawna, „lecz te obydwie młyny od lat kilkadziesiąt przez wodę zniesione”<sup>18</sup>. Ten stan miasta uwidoczniła plan wykonany przez Kajetana Möllera w 1785 r.<sup>19</sup>

Niewiele zmian nastąpiło w ciągu kolejnych dziesięcioleci, o czym świadczy następny wiarygodny przekaz — plan katastralny, wykonany w 1843 r.<sup>20</sup> Wprowadzono w tym czasie numerację porządkową, obejmującą w zasięgu gminy katastralnej ponad dwieście posesji (z tego więcej niż połowa poza obrębem nie istniejących już w tym czasie murów miejskich<sup>21</sup>), jednakże wiele parcel pozostawało nie zabudowanych. Wkrótce potem Skawina przeżyła jeszcze jeden regres. Z tego czasu zachowała się relacja jednego z najstarszych badaczy zabytków Józefa Łepkowskiego, który pisze: „Szczątki murów obronnych niegdyś miasta Skawiny już ledwo w śladach rozpoznasz — ku wschodowi nad rzeczką Skawinką zobaczysz ostatki wałów, a na pagórku pokazują małe gruzi zamczyska. Mieścina uboga, archiwalia kościelne puste — tylko magistrat, aktami i przywilejami w bogatym dochowanymi zbiorze, świadczy o kwitnącej przeszłości (...) Kościół farny niesklepiony, kościół M. Boskiej murowany niesklepiony — osobliwości żadnych”<sup>22</sup>.

Plan katastralny z 1843 r. jest tym cenniejszy, że wyróżnia zabudowę murowaną od drewnianej i pozwala skonfrontować dane historyczne z tym, co jeszcze dziś zachowało się z okresu przed rozwojem, jaki Skawina przeżyła w nowszych czasach: u schyłku XIX w. (budowa węzła kolejowego), w pierwszej połowie XX w. (początki przemysłu — fabryka wyrobów ceramicznych, huta szkła, cegielnia i in., wreszcie od 1923 r. fabryka koncentratów spożywczych)<sup>23</sup> i po drugiej wojnie światowej, kiedy nastąpiła całkowita niemal zmiana skali tego dziś już po-

ważnego ośrodka przemysłowego (budowa elektrowni, huty aluminium, rozwój aglomeracji miejskiej).

W ciągu swej blisko sześćsetletniej historii Skawina była miastem drewnianym. W czasie wielu stuleci zaledwie czołowe dominanty architektoniczne — zamek, obwarowania oraz dwa kościoły — były murowane. O innych budowlach z kamienia i cegły przed końcem XVIII w. niewiele możemy powiedzieć, gdyż niemal żadne starsze obiekty nie zachowały się nawet we fragmentach, a dokumenty i przekazy kartograficzne nie rejestrują ich istnienia. Dopiero w 1843 r. doliczyć się możemy 18 budynków murowanych, włączając w to plebanię, zajazd ze stanem oraz zabudowania folwarczne. Zresztą jeszcze w późniejszym okresie budowano wciąż nowe domy z drewna, aż po wiek XX, kiedy nastąpił zasadniczy zwrot. Od tego czasu budownictwo drewniane poczyna zanikać, ulega przekształceniom oraz — w wyniku długotrwałej eksploatacji — degradacji technicznej.

Drewniana zabudowa Skawiny nie doczekała się nigdy większego zainteresowania. Skromne zabudowania, w obecnym stuleciu silnie już przemieszane z zabudową nowszą, nie wydawały się interesującym tematem, o czym świadczy całkowity brak publikacji, notat opisowych, pomiarów, rysunków<sup>24</sup>, a nawet fotografii. Zabudowa dawna ulegała likwidacji właściwie bez udokumentowania. Autor przeprowadzał badania nad drewnianą architekturą Skawiny w latach 1952—1957, kiedy istniało jeszcze kilkadziesiąt obiektów. Zebrane wówczas materiały<sup>25</sup> i obecne oraz ponowne zapoznanie się z zachowanymi jeszcze reliktyami<sup>26</sup> pozwalają na syntetyczną charakterystykę zabudowy „drewnianej Skawiny”, takiej, jaką była ona w XIX i na początku obecnego stulecia, a także na ogólne uwagi nad zabudową wcześniejszą, w świetle posiadanych przekazów.

Obraz zabudowy drewnianej Skawiny do schyłku XVIII w. rysuje się dość mgliście; wynika on z danych, jakich dostarczają materiały archiwalne<sup>27</sup>, a ponadto z tego, co wiąże się z układem urbanistycznym, skalą i gospodarką miasta. Pewną pomocą jest wiedza o budownictwie drewnianym regionu, które niemal do końca swego rozwoju nawiązywało do tradycji, w ramach której — zwłaszcza w ośrodkach prowincjonalnych — kontynuowano rozwiązania funkcjonalne budynków, technikę budulca, a w konsekwencji dawne typy architektoniczne.

Na charakter zabudowy decydujący wpływ miały: układ urbanistyczny i profil gospodarczy miasta. Skawina była miastem rolniczym (pierwsze nadania łąnów wiążą się z lokacją) i rzemieślniczym (do końca XVIII w. istniało

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Oryginał WAP—Kraków, Zbiory kartograficzne na Wawelu, dział *Plany i widoki różnych miejscowości*.

<sup>20</sup> Oryginał WAP—Kraków, sygn. 592 KPK.

<sup>21</sup> Mury miejskie istniały jeszcze około 1800 r., wielokrotnie wzmiankowane w dokumentach: *Księga aktów magistrackich, czyli księga urzędu burmistrzowskiego, radzieckiego, wójtowskiego, lawniczego, z lat 1785—1801*, WAP—Kraków, rkps nr 144.

<sup>22</sup> J. Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Warszawa 1863, s. 172—173.

<sup>23</sup> Por. przypis 10.

<sup>24</sup> Wyjątkiem jest rysunek nie zidentyfikowanego ciągu domów,

wyk. J. Wałach w 1905 r. (Bibl. Gł. ASP—Kraków, sygn. 7732/292).

<sup>25</sup> Wykonano wówczas kilkadziesiąt fotografii (niektóre opublikowano w tym artykule) oraz kilka notat rysunkowych i skrótowe opisy inwentaryzacyjne do użytku konserwatorskiego. O drewnianych domach w Skawinie w 1958 r. autor napisał artykuł do miesięcznika „Ziemia”, nie ukazał się on drukiem wobec zniesienia tytułu wydawniczego; rkps w posiadaniu autora.

<sup>26</sup> W związku z opracowaniem studium historyczno-urbanistycznego miasta Skawiny w 1978 r.

<sup>27</sup> Do materiałów archiwalnych, o których mowa, zaliczono wszystkie powołane przekazy kartograficzne oraz zespół rękopisów zawartych we wspomnianej *Księdze aktów magistrackich...* oraz w *Zbiorze fascykułów luźnych dotyczących miasta Skawiny z lat 1517—1844* (WAP—Kraków, depozyty miasta Skawiny).





3. Skawina, plan katastralny z 1843 r., oryg. WAP—Kraków (fot. J. Brzozowski)

3. Skawina, a cadastral plan from 1843





4. Skawina, kościoły według stanu z ok. 1910 r. (obecnie gruntownie przebudowane): A — kościół parafialny; B — kościół NPMari (fot. archiwalne ze zbioru autora)

4. Skawina, churches, the condition in ca 1910 (at present extensively rebuilt): A — parish church; B — the Virgin Mary church

5 cechów<sup>28</sup>). Ten charakter potwierdzony jest przez najstarszy widok miasta około 1663 r., na którym domy mieszkalne, najprawdopodobniej szczytowe, zajmują parcele przyrynkowe, a ich tyły obejmują zaplecza gospodarczo-ogrodowe. Podobny stan uwidoczniony jest również na planie Möllera z 1785 r. Domy szczytowe w centrum można uznać za typowe, gdyż taka zabudowa występowała w wielu miastach małopolskich<sup>29</sup>. Z planu katastralnego wynika, że domy o takim układzie stały przy rynku skawińskim jeszcze w XIX w., do naszych czasów nie zachował się jednak żaden z nich. Z analizy tego planu wynika również możliwość występowania szczytowych domów podcieniowych, gdyż dokładny plan wyraźnie zaznacza wysunięcie obrysu niektórych budynków przed lico pierzei, co nie może być uznane za niedbałość w wy-

konaniu rysunku. Wreszcie o istnieniu dawniej domów podcieniowych mogą w pewnym stopniu świadczyć niektóre określenia zawarte we wzmiankach archiwalnych<sup>30</sup>. Bardziej konkretne dane znajdujemy w inwentarzach domów z lat 1785—1801, sporządzonych w związku z oszacowaniem<sup>31</sup>. Najogólniej wynika z nich, że domy mieszkalne wzniesione były w konstrukcji zrębowej, kryte słomą i gontem, obejmowały pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze pod wspólnym dachem. Podstawowy program użytkowy — to izba i komora oraz sień przelotowa; jest też mowa o piekarniach i pomieszczeniach inwentarskich. O bardziej zaawansowanym standardzie wyposażenia świadczą podłogi w izbach oraz system ogrzewczy piecowy, niekiedy z piecami kaflowymi<sup>32</sup>. W każdym razie w tym okresie były to bardzo skromne domy miesz-

<sup>28</sup> We wspomnianym protokole lustracji z 1774 r. opisanych jest pięć cechów: szewski (uprzywilejowany 1594), ślusarski (1603 i 1645), kuśnierski, krawiecki oraz garncarski (1584). Jak z tego wynika, nie było cechu skupiającego cieśli i stolarzy. Rzemieślnicy tacy działali jednak w Skawinie w końcu XVIII w., o czym dowodzi dokument z 1789 r., wymieniający „Bartłomieja Sadowskiego i Janka Chmurę cieślow”, zaangażowanych przez magistrat do oszacowania drewnianego domu. Por.: *Taxa Domus Francisci Brzański 1789, Zbiór fascykulów...*, op. cit., s. 172.

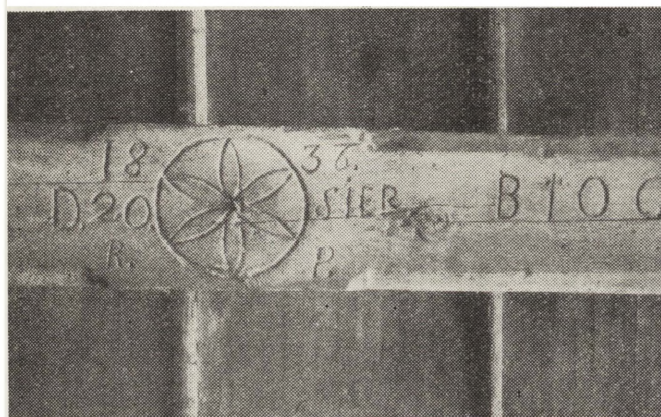
<sup>29</sup> M.in. Ciężkowice, Czchów, Lipnica Murowana, Pruchnik, Stary Sącz, Zakliczyn, Wiśnicz.

<sup>30</sup> W aktach magistratu skawińskiego z lat 1785—1801 powtarzają się określenia lokalizacyjne: „w podsieniu wschodnim przy gościńcu krakowskim” (1785, s. 29); „dom (...) w podcieniu zachodnim rynkowym” (1790, s. 246); „(...) domostwo w Rynku Miejskim Skawińskim podcieniu północnym między domami (...) stojące, drewniane (...)” (1792, s. 326); „domostwo drewniane stojące w Rynku Miejskim w podcieniu zachodnim (...)” (1792, s. 350). Por. *Zbiór fascykulów...*, op. cit. Rok odnosi się do daty dokumentu, numer strony do paginacji fascykulów.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Np.: „Jakub Przybyłowicz sprzedaje dom przez siebie zbudowany, stojący w ulicy Zatorskiej na przedmieściu skawińskim między domami (...) to jest izbę z komnatą i piekarnią, z obórką pod jednym dachem stojące...” (1792, s. 336); „Petronela Wierzbicka cum successoribus domum vendit (...) w którym znajduje się izba mieszkalna, sień na wylot, obórka z tyłu...” (1798, s. 738); „Taxa domostwa sukcesorów po śp. Katarzynie Beliczynie” obejmowała m.in. następujące elementy: „2. oborę za izbą z drzwiami na biegunie z drzewa oblego w węgly budowaną, bez powały i podłogi z dachem słomianym i gontowym nad nią starym... 3. izbę mieszkalną w kwadrat w węgly z drzewa oblego zbudowaną starą... z powałą z tarcic starych zgniłych, z dachem nad nią gontowym złym... 4. sień na wylot wąska, do której drzwi z rynku na biegunie proste ze skoblem i wrzeciędzem żelaznymi, na tył podobnie lecz zespute, niezdatne, bez powały, z tejsze komórka z obłaków w słupy zbudowana z powałą z deszczek starych zgniłych, pod dachem gontowym starym, zgniłym... 5. okien dwa w drewnie w izbie mieszkalnej potłuczonych... 6. piec piekarski na postumencie kamiennym, z cegły, zmurowany, dużo nadpsuty... 7. piec przy nim kaflowy stary prawie ulepiony i/c nie wartający...” (1788, s. 753) — *Zbiór fascykulów...*, op. cit.





5. Skawina, zabudowa ulicy Sobieskiego, nie zachowana: A — domy nr 11 (z 1836 r.) i nr 13 (z 1853 r.); B — fragment belki stropowej domu nr 11 (fot. M. Kornecki, 1957)

5. Skawina, buildings at Sobieskiego street (unpreserved): A — houses no 13 (from 1836) and 13 (from 1853); B — detail of the ceiling beam of the house no 11

6. Skawina, dom przy ul. Batorego nr 15 (z 1838 r.), nie zachowany; A — widok ogólny; B — fragment belki stropowej (fot. M. Kornecki, 1957)

6. Skawina, the house at 13 Batorego street (from 1838), unpreserved: A — a general view; B — detail of the ceiling beam

czan-rolników, co wyraźnie wynikało z kontekstu wszystkich elementów opisywanych posesji.

Charakter rolniczy najdobitniej podkreślały stodoły, uszeregowane w ulicach stanowiących wydzielone zespoły. Na widoku z około 1663 r. narysowano dwa ciągi stodoł, po wschodniej i zachodniej stronie miasta, poza obrębem obwarowań miejskich; oznaczono je dobitnie podpisem: „stodoły mieyskie”. O ile można się opierać na szczegółach tego przekazu, to należy zauważyć, że na „zagrodach” (po zachodniej stronie miasta) stodoły zwrócone były dłuższym bokiem do drogi, natomiast przy drodze do Korabnik (po stronie wschodniej) tworzyły ciąg dwustronny w układzie szczytowym. W 1785 r. oba te zespoły już nie istniały, natomiast ulice stodołne pojawiły się na południowo-wschodnim krańcu miasta, wzdłuż przykopy młyńskiej oraz na północnym obrzeżu (dziś ul. Sobieskiego i część ul. Krakowskiej). Wszystkie budynki sytuowane były w układzie kalenicowym<sup>33</sup>. Przed połową XIX w. ulice stodołne poczęły zanikać, a na ich miejscu pojawiała się zabudowa mieszkalna<sup>34</sup>.

O konstrukcji najdawniejszych stodoł nie stanowczego powiedzieć nie można, chociaż zapewne wznoszono je

zarówno w technice zrębowej, jak też słupowej (z wypełnieniami ścian wyplatany wikliną), dachy zaś kryto strzechą i gontem. W jednym z kontraktów z 1787 r., w którym „Regina Nowakowska Antonio Borkowski holodium vendit”, wspomniana jest „stodółka drewniana o jednym sąsięku z bojowiskiem w tyle jej domu stojąca w kącie między stodółką Marcina Ludwikowskiego a sadkiem (...) przy rzeczce od stodoł ciekącej”<sup>35</sup>. Pewne pojęcie o charakterze budynków gospodarczych daje także wzmiankowana w 1798 r. „obórka z drzewa oblego w węgły zbudowana stara z drzwiami na biegunie, bez powały, szalowana, z dachem słomianym nad nią”<sup>36</sup>.

O zabudowie śródrynkowej, gdzie stały kramy, a także ów wspomniany już „dom dworski” (czyli raczej wyszynk), a później ratusz — nic konkretnego powiedzieć nie można poza tym, iż w 1785 r. była tu grupa zabudowań, z których jedno posiadało zagrodzony dziedziniec.

W 1789 r. istniała — zapewne również na rynku — studnia zwana „tatarską”<sup>37</sup>. Z całej tej zabudowy w 1843 r. mamy już tylko jeden obiekt, po którym również brak jakiegokolwiek śladu<sup>38</sup>.

stojącego w północnej połaci ciągnącej się od Rynku naprzeciwko studni Tatar zwanej...” (1789, s. 172) — *Zbiór fascykulów...*, op. cit.  
<sup>38</sup> Był to zapewne kolejny ratusz, który zniósłono w związku z budową obecnego w zachodniej pierzei rynku na dwóch parcelach poprzednio nie zabudowanych.

<sup>33</sup> Plan K. Möllera — przypis 19.

<sup>34</sup> Plan katastralny — przypis 20.

<sup>35</sup> *Zbiór fascykulów...*, op. cit.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> „...Franciszek Brzański dopraszał się... na otaxowanie domostwa





7. Skawina, zabudowa ulicy 29 Listopada: A — dom nr 4 (z ok. połowy XIX w.), typ „dworku podmiejskiego”; B — dom nr 65 (z ok. połowy XIX w.) o najskromniejszym programie użytkowym, nie zachowany (fot. M. Kornecki, 1952)

7. Skawina, buildings at 29 Listopada street: A — the house no 4 from mid-19th cent.; B — the house no 65 from mid-19th cent., with a very modest utility programme, unpreserved

Jedyny widok (z około 1663 r.) drewnianego kościoła Św. Krzyża, istniejącego jeszcze w 1774 r., nie wnosi wiele ponad to, że był to budynek niewielki, zwieńczony wieżyczką na sygnaturkę.

Zabudowa drewniana, jakiej istniało w Skawinie jeszcze dość dużo w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, występowała — z wyjątkiem rynku — niemal na wszystkich ulicach w obrębie dawnego miasta lokacyjnego i na jego obrzeżach. Były to prawie wyłącznie domy mieszkalne, pod których dachami tylko sporadycznie istniały pomieszczenia gospodarcze. Brakowało już natomiast zabudowań typowych dla gospodarstw rolnych, co świadczyło, że profil zawodowy ludności miejskiej w czasie ostatnich stu lat stracił swój dominujący niegdyś charakter rolniczy. Starą zabudowę zamieszkiwała przeważnie uboższa ludność zatrudniona w przemyśle, na kolei i w usługach. Dziś w reliktach starej zabudowy miesz-

kają na ogół ludzie starsi, przeważnie nieczynni już zawodowo.

Analiza przeprowadzona w latach 1952—1957 ujawniła istnienie podstawowego typu „domu skawińskiego”, jak też dała pogląd na kierunki rozwoju zabudowy drewnianej w końcowej fazie jej występowania. Odkryła również drogi, którymi tradycyjna zabudowa stopniowo oddalała się od swych form dawnych, tracąc cechy decydujące o jej zabytkowym i artystycznym obliczu.

Potocznie dom drewniany w Skawinie utożsamiano z „chałupą”, pod którym to mianem rozumie się wiejski dom drewniany. Pogląd taki nie jest słuszny. Wprawdzie istnieje wiele zbieżności między domami skawińskimi a chałupami wiejskimi z okolic Krakowa, gdyż łączy je skala wielkości, konstrukcja i ciesiołka, sposób wyprawiania ścian, a nawet ogólny typ szerokofrontowego budynku, ale różnic jest sporo. Zalicza się do nich usytuowanie w zespole urbanistycznym, układ funkcjonalny, niektóre formy architektoniczne (kształt dachu, materiał pokrycia), a także elementy wyposażenia będące dziełem rzemiosła miejskiego, przenikające z kolei do budownictwa wiejskiego. Przedstawione w dalszym ciągu skrótowe omówienie poszczególnych elementów pozwala na uchwycenie istotnych cech tej zabudowy.

Dom skawiński usytuowany jest na ogół w ciągach ulicznych w układzie kalenicowym. Poszczególne budynki zajmują część działki przyległą do ulicy, w jej granicy. Stosownie do takiej lokalizacji orientacja budynku — odmiennie niż w tradycyjnym budownictwie wiejskim — zdeterminowana została ściśle przebiegiem ciągów komunikacyjnych. Dom, oczywiście parterowy, jest przeważnie budynkiem wolno stojącym. Nawet w zwartych pierzejach ulicznych poszczególne domy były konstrukcyjnie samoistne i dzieliły je „miedzuchy”, zaś przy zabudowie luźniejszej — wjazdy na tyły działek.

Typowy dom wzniesiony jest na planie prostokąta o proporcjach boków odpowiadających przeciętnie stosunkowi 2 : 1, co wynika z kilku współzależnych czynników: układu dwutraktowego, planu osiowego, funkcji, która obejmowała przeważnie dwa zespoły mieszkalne dwuizbowe, oraz z gabarytów budulca. Układ dwutraktowy jest regułą i waha się między stosunkiem głębokości traktów 1 : 1 a zróżnicowaniem zbliżającym się do układu półotraktowego. W takim wypadku w trakcie płytszym (zazwyczaj tylnym) występuje kuchnia lub komora, sporadycznie szczytkowe pomieszczenie gospodarczo-inwentarskie. Jak wynika z analizy, podstawową jednostkę mieszkaniową stanowiły dwa pomieszczenia: kuchnia i izba (lub kuchnia i komora) wraz z przelotową sienią; tak kształtuje się najskromniejszy wariant użytkowy, znany zresztą jeszcze z relacji z końca XVIII w. i zachowany w niektórych budynkach do naszych czasów<sup>39</sup>. Obecnie przeważa jako typowy układ dublujący powyższy zestaw. Tak więc najbardziej charakterystyczny plan obejmuje po dwa wzmiankowane układy pomieszczeń, przedzielone sienią, tworząc założenie osiowe o tendencjach regularności. Wśród przebadanych domów rozwiązania takie były dziełem bądź jednolitej koncepcji<sup>40</sup> i jednoczesnej realizacji, bądź, w obiektach starszych, wytworzone zostały w dwóch etapach budowy, w miarę wzrostu potrzeb (działy rodzinne, pomieszczenia dla dwóch generacji). Istniała wówczas dążność do architektonicznego scalania

<sup>39</sup> Domy przy ul. Konopnickiej 4 (1858), Kazimierza Wielkiego 10 (1852), Zamkowa 4 (1901), ponadto starsze części domów przy ul. Kazimierza Wielkiego 4 i Sobieskiego 17 (nie datowane). Wymieniono tylko domy istniejące.

<sup>40</sup> M.in. ul. 29 Listopada 4 (sprzed połowy XIX w.), ul. Okrężna nr 23 (ok. 1880), ul. Kazimierza Wielkiego nr 12 (1865), ul. Estery nr 3 (1896). Wymieniono tylko domy istniejące.



budynku, ale zróżnicowanie faz budowy pozostaje łatwo dostrzegalne<sup>41</sup>. W odosobnionych przykładach pojawia się trakt trzeci — gospodarczy — co miało jednak charakter wtórny, jak o tym świadczy przedłużenie nad nim połaci dachu o złagodzone spadku, z zachowaniem kalenicy na osi wzdłużnej układu dwutraktowego<sup>42</sup>.

Bryła budynku w swych proporcjach jest dobrze wyważona. Stosunkowo niskim ścianom odpowiada wysoki dach, co wynika ze znacznej szerokości dwutraktowego domu i stosowania kąta nachylenia połaci dachu o spadku około 45°. Zróżnicowanie form dachu jest wynikiem zmieniających się tendencji. Niewątpliwie najstarszy jest dach czterospadowy. Niewykluczone, iż wcześniej powszechny był dach dymnikowy, o czym zdają się świadczyć relikty występujące otwory o charakterze dymników w połaciach szczytowych (obecnie, po przykryciu dachów papą przeważnie zakryte). Potwierdzeniem tradycji dachu dymnikowego jest forma występująca w budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 10 (z 1852 r.).

W ciągu XIX w. rozpowszechnił się w Skawinie dach naczółkowy<sup>43</sup>, którego pojawienie się przypisać należy wpływowi zewnętrznym, jakie dotarły w dobie porozbiorowej na obszary polskie z krajów habsburskich i Prus, gdzie dach naczółkowy mieścił się w szeroko propagowanych projektach typowych i stosowany był w urzędowej praktyce administracji budowlanej. Mimo tej genezy dach naczółkowy wszedł do repertuaru miejscowego budownictwa, zwłaszcza małomiasteczkowego, a sporadycznie i wiejskiego<sup>44</sup>. Rzadko występujący dach dwuspadowy pojawił się — jak wynika z analizy — w związku z gruntownymi remontami domów, na ogół przy wymianie pokrycia na dachówkę<sup>45</sup>.

Technika budowy domów odpowiadała szerokim tradycjom regionu. Podstawowym budulcem było drewno, w XIX w. przeważnie już lichej jakości. Ściany wykonywano z grubsza ociosanej kantówki i wiązano na zamek ze ściętymi ostatekami, a w prymitywniejszych budynkach nawet z okrągłaków łączonych na obłap. Poszczególne bierwiona, wobec trudności uzyskania ściany litej, uszczelniano mchem i wyprawiano obficie gliną. Regułą stało się bielienie ścian obustronnie wapnem, stosując niekiedy naturalne barwniki błękitne o różnym odcieniu; ta właśnie praktyka najbardziej upodobniła dom skawiński do chałupy wiejskiej z otaczającego regionu. Szalowanie ścian deskami (na styk, z dekoracyjnym listwowaniem, czasem z „arkadkami” lub o motywach „parkietowych”) jest obce tradycji miejscowego budownictwa, pochodzi z czasów najnowszych i odbiera domom ich wartość zabytkową<sup>46</sup>. Z kolei pojawiające się coraz częściej obijanie ścian

papą — to już tylko prymitywny sposób przedłużenia egzystencji domów, których remont przestał być opłacalny.

Pierwotne otwory okienne były niewielkie, ich forma prostokątna zbliżała się do kwadratu, miały obramienia ciesielskie, nieco później listwowe, ze stolarką sześciokwaternową. W nowszych czasach przeważnie je powiększono, zwykle ze zmianą stolarki, co w pewnym stopniu naruszyło pierwotny charakter elewacji. Wejścia w najstarszych domach były zamknięte półkoliście, w obramieniach ujętych mieczami<sup>47</sup>. Później stosowano już wejścia prostokątne, na ogół z nadświetlem dla rozjaśnienia sieni. Najstarsze drzwi były zbit z desek, umocnione od wewnątrz szponami, z zapadkowymi zamkami wyrobu miejscowego ślusarstwa i zabezpieczającymi je dodatkowo zaporami zasuwanymi. W XIX w., a może już wcześniej, rozpowszechniły się drzwi klepkowe, zwykle o układzie rombowym, jedno- lub dwuskrzydłowe<sup>48</sup>. Równocześnie pojawiła się stolarka pływająca w typie „miejskim”, początkowo o cechach późnoklasycystycznych<sup>49</sup>, a następnie — od schyłku XIX w. — eklektycznych.

Wnętrza nakryte są stropami belkowymi o tragarzach usytuowanych poprzecznie do osi dłuższej domu, przez całą szerokość, ich wypusty — rysie — stanowią oparcie krokwi prostej więźby dachowej (krokwiowo-jętkowej), tworząc konstrukcję oszczędną, lecz mocną. Rozstaw belek (zarazem tramów) jest niewielki; w izbach występują przeważnie trzy tragarze, w sieni jeden. Opracowanie ciesielskie skromne: belki z zasady fazowane, w budynkach starszych opracowane staranniej. Prawie zawsze występuje zdobienie środkowego tragarza rozetą cyrklową, w wielu wypadkach napisy fundacyjne i dewocyjne<sup>50</sup>. Podobnie w starszych budynkach opracowanie deskowań stropów jest staranniejsze, nakładkowe, o deskach grubych, szfawowanych; gorszy standard — to deskowanie listwowe. Stropy pierwotnie nie były malowane, lecz „myte” lub zapuszczane olejem albo ropą.

W izbach występuje podłoga z desek, w sieni i kuchni regułą było klepisko, dzisiaj zachowane tu i ówdzie sporadycznie. System ogrzewczy był piecwo-kominowy, oparty o jeden mурowany trzon kominowy, spędzany przeważnie w obrębie przestrzeni strychowej; występują również kominy przelazowe<sup>51</sup>. W niektórych domach istniały dawniej w sieni piece piekarskie. Typowy układ pieców był następujący: w kuchni piec kuchenny (dawniej z kapą nad paleniskiem i zbiornikiem na wodę), w izbie ogrzewacz; oba piece tworzyły wspólny blok mурowany, oparty o trzon kominowy. Podobnie zestawione piece po drugiej stronie sieni łączył spędzający kanał, niekiedy o charak-

<sup>41</sup> M.in. ul. Kazimierza Wielkiego nr 4, ul. Sobieskiego nr 17. Wymieniono tylko domy istniejące.

<sup>42</sup> Ul. Kazimierza Wielkiego nr 4.

<sup>43</sup> M.in. ul. 29 Listopada nr 4, ul. Okrężna nr 23, ul. Estery nr 6.

<sup>44</sup> W budownictwie wiejskim dach naczółkowy występuje licznie m.in. w Beskidzie Zachodnim, na Orawie, częściowo w dawnym powiecie olkuskim. W zasadzie dachu tego typu nie znaly chałupy krakowskie i góralskie.

<sup>45</sup> Przebudowy z początku XX w. domów przy ul. Radzieckiej nr 1, ul. 29 Listopada nr 8.

<sup>46</sup> Np. całkowicie przekształcony dom przy ul. Zamkowej nr 18.

<sup>47</sup> Nie zachowane już domy przy ul. Kazimierza Wielkiego nr 22 i przy ul. Sobieskiego nr 164.

<sup>48</sup> M.in. ul. Sobieskiego nr 13 (1853), Batorego nr 14, Kazimierza Wielkiego nr 34, Mickiewicza nr 40 (1874).

<sup>49</sup> Ul. 29 Listopada nr 4.

<sup>50</sup> Kilka ciekawych i starszych napisów na belkach stropowych: *FUNDOWALI TOMASZ KOTULECKI Y KATARZYNA Z ZA-*

*PAŁOWICZÓW KOTULECKA | RACZ TU MIESZKAĆ BOŻE Z NAMI WSPIERAĆ BŁOGOSŁAWIENSTWAMI | R.P. 1836 D. 20 SIER. (Batorego nr 11); FUNDATOROWIE TEGO DOMOSTWA BARTŁOMIEY I JULJANNA FIDZIEŃSCY (1838) STAWIANE TO DOMOSTWO DNIA I SIERPNIA (Batorego nr 15); BŁOGOSŁAW PANIE TEMU DOMOWI I MIESZKAJĄCYM W NIEM R.P. 1865 i NIECH BEDZIE IMIE PAŃSKIE BŁOGOSŁAWIONE (monogram MARYA) TERAZ I NA WIEKI WIEKÓW AMEN (1865) (Kazimierza Wielkiego nr 12); BŁOGOSŁAW BOŻE TEMU DOMOWI I MIESZKAŃCOM JEGO | R. 1855 5 WRZEŚ. | STAWIALI JAN I AGNIESZKA Z KAŚKIEWICZÓW DĄBROWSCY (Kazimierza Wielkiego nr 4); BŁOGOSŁAW BOŻE TO NASZE MIESZKANIE | BRONŃ OGŃIA POŻARU ŚWIĘTY FLORYANIE (1864) (29 Listopada nr 5); R.P. 1874 | BOŻE BŁOGOSŁAW TEMU DOMOWI I MIESZKAŃCOM W NIEM | (Mickiewicza nr 40).*

<sup>51</sup> M.in. ul. Zamkowa nr 1, ul. Mickiewicza nr 40, ul. 29 Listopada nr 4.



terze poziomego „leżaka”. Urządzenia ogniowe były murowane z kamienia lub cegieł, wyprawiane gliną i bielone; używano też kafli. Istniejące w zachowanych domach piece są prawie bez wyjątku nowszej daty; najlepiej zachowane stare wyposażenie ogrzewcze w domu przy ul. Kazimierza Wielkiego nr 12 (1865 r.) modernizowane było tylko w niewielkim stopniu.

Poczynione obserwacje pozwoliły dostrzec cechy charakterystyczne dawnej zabudowy Skawiny, różniące się nieco od innych „drewnianych” miasteczek małopolskich. W ciągu XIX w. następowało stopniowe zanikanie rolniczych funkcji zabudowy, jak to dość dobitnie wynikało z przekazów ze schyłku XVIII w. Mimo to ciągłość rozwojowa typu „domu skawińskiego” rysuje się wyraźnie, ukazując ewolucję od domu rolnika po dworek mieszczański. Już w opisach z końca XVIII w. występuje podstawowy program przestrzenno-funkcjonalny domu, obejmujący w układzie dwutraktowym dwa pomieszczenia oraz sień na przestrzał. W domach z XIX w., istniejących jeszcze licznie po drugiej wojnie światowej, program taki był powszechny, ale w tym czasie częstszy był już układ dublujący powyższy schemat (dwa mieszkania rozdzielone sienią). Powstawał on na zasadzie addycji bądź był realizowany jednolicie w nowo wznoszonych budynkach. Tak wykształcił się typowy schemat domu o kalenicowej dyspozycji, osiowym założeniu, wzniesiony na umiarkowanie wydłużonym planie. Jego architektoniczne i estetyczne walory kształtowały się korzystnie, zbliżając się do idei „dworku polskiego”, o dobrych proporcjach bryły oraz tradycyjnych fakturach materiałowych. Technicznie dom skawiński prezentował rozwiązania proste, logiczne i ekonomiczne, dobrze wiążące w integralną całość konstrukcję ścian i dachu, odpowiadające właściwościom budulca i odporne na wpływy wewnętrzne. Słabą stroną tego budownictwa było liche drewno.

W minionych latach nie doceniano drewnianej zabudowy Skawiny, wydawała się ona — wobec obfitych wówczas jeszcze zasobów budownictwa drewnianego Polski Południowej — marginalna. Nie dostrzegano również od-

ębności „domu skawińskiego” w repertuarze typów budownictwa małomiasteczkowego. Przed dwudziestu kilku laty badaniami objęto kilkadziesiąt domów — dziś istnieje ich niewiele ponad dziesięć, w większości zniekształconych i krytycznym stanie technicznym. „Drewniana Skawina” należy więc do historii, gorzej jednak z jej trwałym udokumentowaniem. Istnieje przecież pewna szansa uratowania wybranych ostatnich przykładów, ich zabezpieczenia, adaptacji i ekspozycji. Łączące się z tym postulaty winny iść w kierunku:

— zachowania, chociaż fragmentarycznie, zespołu obiektów starej zabudowy, dającego pojęcie o jej kontekście w układzie urbanistycznym;

— zachowania wybranych budynków znajdujących się w najlepszym stanie technicznym i reprezentujących charakterystyczne odmiany dawnej zabudowy.

Po rozbiórce istniejącego do niedawna zwartego zespołu kilku domów przy ul. Sobieskiego, ostatnim zespołem są cztery domy przy ul. Kazimierza Wielkiego (nr nr 4, 6, 10, 12). Wymagają one jednak szybkiej interwencji remontowej, a następnie rewaloryzacji. Zrewaloryzowane powinno być również otoczenie: ulica i zaplecze. Domy wymagające indywidualnej ochrony — to: nr 4 przy ul. Kazimierza Wielkiego (obecnie najlepiej zachowany, typowy dom skawiński z pierwszej połowy XIX w. i 1855 r.) i nr 12 (1865 r.) — obydwie z dachami czterospadowymi; oraz nr 4 przy ul. 29 Listopada (najlepszy przykład „dworku mieszczańskiego” sprzed połowy XIX w.) i nr 23 przy ul. Okrężnej (z około 1880 r.) — obydwie z dachami naczółkowymi o różnych proporcjach. Na ochronę zasługuje wreszcie — nie wspomniana w niniejszym opracowaniu — typowa wiejska zagroda przy ul. Korabnickiej nr 59, ostatnia w okolicy, obejmująca elementy z lat: 1828—1856 (chałupa), 1860 (piwniczka), 1865 (kapliczka) i 1876 (stodoła).

Uratowanie ostatnich starych domów, a także opracowanie ich dokumentacji dla celów naukowych i archiwalnych jest jedyną szansą przeciwdziałania całkowitemu oderwaniu się rosnącego miasta od swego historycznego, kulturowego rodowodu.

*mgr Marian Kornecki*  
*PP Pracownie Konserwacji Zabytków*  
*Oddział w Krakowie*

#### WOODEN BUILDINGS OF SKAWINA (FROM THE STUDIES ON THE ARCHITECTURE OF SMALL TOWNS OF LITTLE POLAND)

The author describes the history of Skawina since the acquiring of a foundation privilege in 1364. At that time it was an architectural and craft centre. Because of its location near the border as well as in order to shield Cracow, Skawina was fortified and the castle was erected. For nearly 600 years of its history, Skawina was a wooden town, and only in 20th century this kind of construction was abandoned in favour of brick buildings.

Between 1952 and 1957 the remains of wooden constructions were examined, out of which only about 10 buildings have been preserved till today. Basing on his examinations and on archival materials from 17—19th centuries (pictures, plans, catalogues) the author

states that old buildings of Skawina displayed features which distinguished the town out of other „wooden” localities. This dissimilarity resulted partially from the region’s traditions. The „Skawina house” developed from a farmer’s house into a manor one. From the 18th century the house had a spatial and functional programme comprising — within a biway system — two rooms and an entrance hall. In the 19th century there emerged a system of two flats separated by a hall. This gave rise to a house with a ridge axial foundation and technically very simple. The author proposes to preserve the existing structure, which would involve the elaboration of their full documentation and essential repairs.